

Cztery Rady Jaskra – Zbigniew Zamachowski

Na szlaku przeznaczenia trwaj,
A jest nim walka
Twój miecz nie pozna smaku rdzy,
Zalśni od krwi
I jeszcze jedno prawo Twe,
To Niespodzianka
Ktokolwiek się sprzeciwi jej,
Przeznaczony mu miecz
I chociaż płonie serce twe,
Ona Ci nie pisana
Tak kończą się pożary serc,
Oceanem rozstania
Oceanem rozstania
Oceanem rozstania
Tej nocy nie zobaczysz gwiazd,
To łuna nad Cintrą
Zapłonie i ukarze świat,
Świat, który zginie
Jak stado czarnych kruków gdzieś,
Pędzą wrogowie
Uszedłeś ale losy Twe,
Dokonują się w Tobie
Ty pytasz co zrobiłeś źle,
Wciąż zadajesz pytania
Oszukać przeznaczenie chcesz,
I spotyka Cię kara
Twój los już napisany jest,
Twe daremne starania
Jak kamień co rzucony chce,
Gwiazdą w niebie się znaleźć
I sam przed sobą wstydzisz się,
I po co ta walka
Miłości nie uciekniesz więc,
Podдай się jej
Podдай się jej
Podдай się jej

Podдай się jej
Podдай się jej
Podдай się jej
Podдай się jej



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych